

Biesiadne, Ros

Rosła kalina z liściem szerokim,
Nad modrym w gaju rosła potokiem,
Drobny deszcz piła, rosę zbierała,
W majowym słońcu liście kąpała.

Wiatr co dnia czesał jej długie włosy,
A oczy myła kroplami rosy.

Tak się stroiła jak dziewczę młode
I jak w lustro patrzyła w wodę.

U tej krynicy, u tej kaliny
Jasio fujarkę kręcił z wierzbiny.
I grywał na niej długo, żałośnie,
Gdzie nad krynicą kalina rośnie.

W lipcu czerwone korale miała
I ta dziewczyna w gaju czekała.
Aż tu jesieni w skrzynkę zieloną
Pod czarny krzyżyk Jasia złożono

Biedna kalina snadź go kochała,
Bo wszystkie swoje liście rozwiła,
Żywe korale rzuciła w wodę,
Z żalu straciła swoją urodę.